

JAN DĄBROWSKI

## OSADY LUDNOŚCI KULTURY ŁUŻYCKIEJ JAKO OBIEKTY KULTOWE

### LUSATIAN CULTURE SETTLEMENTS AS CULT FEATURES

This article presents the data on cult related archaeological sources from Lusatian culture settlements. These include: shaft pits, human and animal graves, traces of cannibalism, ornamented „altars”, pottery deposits, and ceramic figurines and circles. It is thought that most of the ceremonies were performed out of settlements and were little formalized. The long duration and distant connections of various elements are apparent.

KEY-WORDS: Lusatian culture, cult, cannibalism, altars, graves.

Celem tego opracowania jest rozważenie możliwości wykorzystania materialnych pozostałości z osad kultury łużyckiej jako jednego z elementów przydatnych dla studiów nad ówczesnym kultem. Poszukiwanie możliwie pełnego zestawu źródeł dla takich dociekań pozwoli (choćby w małym zakresie) wzbogacić dotychczasowe spostrzeżenia. Ustalanie znanych już dzisiaj rodzajów źródeł archeologicznych, związanych z badaniem wierzeń pozwala też na pewne ograniczanie widocznej dzisiaj dowolności interpretacji. O ile studia nad kultem zmarłych są już zaawansowane, to samo wyodrębnienie danych o przejawach kultu na osiedlach napotyka na wiele trudności. Powstaje tu bowiem problem sposobów wyróżniania obiektów, mogących ze znaczną dozą prawdopodobieństwa być uznanymi za kultowe. Jest to problem wielce złożony i daleki od jednoznacznych rozstrzygnięć, a więc przy jego rozważaniu pozostaje wiele miejsca dla dowolnych, subiektywnych, a niestety często i przesadnych interpretacji. Należy zgodzić się z T. Makiewiczem, że możliwe do przyjęcia jest założenie, iż „Istnieją pewne struktury, typy i fakty występujące we wszystkich religiach lub co najmniej w określonych typach religii, znajdujące swój wyraz również w pewnych symbolach i przedmiotach materialnych, przez co możliwa jest interpretacja faktów archeologicznych jako przejawów takich ogólniejszych bądź powszechniejszych struktur i zjawisk” (Makiewicz 1987, s. 238). Implikuje to oczywiście pewną ogólnikowość wniosków.

Interesujące propozycje co do takiego interpretowania znalezisk przedstawili T. Makiewicz i A. Prinke (1981, 62-64). W ślad za tezami C. Colpego proponują oni stosowanie trzech (a właściwie czterech) kryteriów wyróżniania obiektów kultowych. Pierwszy z nich to kategoria powtórzenia, czyli powtarzalność formy sanktuarium, wynikająca tak z dążenia do izolowania pewnej przestrzeni od świata *profanum*, jak i do naśladowania nią miejsca pierwotnego wtajemniczenia. Kategoria odkrycia to sprawa właściwego usytuowania obiektu wedle ówczesnych wyobrażeń religijnych. *De facto* kryterium to pozwala więc na największą dowolność interpretacji. Kryterium trzecie czyli kategoria symboliki nadzwyczajności zasadza się na uznaniu miejsc szczególnych („nietypowych”) za miejsca kultu. Jest to więc kategoria raczej naturalna, niż historyczna. Autorzy sprzeciwiają się wprowadzeniu czwartego kryterium, to jest kategorii ofiary, przyjmując za C. Colpem, że składanie ofiar jest zabiegiem magicznym, a nie religijnym, ale sami wskazują na możliwość jego stosowania przy kwalifikowaniu stanowiska w Otałążce. Rezygnując z niego w imię zgodności z tezami teoretycznymi (Makiewicz, Prinke 1981, 77) czynią to wyraźnie niechętnie.

Czy jednak dla czasów kultury łużyckiej zasadne byłoby aż tak rygorystyczne oddzielanie zabiegów teoretycznie magicznych od obrzędów teoretycznie religijnych? Dyskusja na temat rozróżnienia między religią a magią ciągle trwa, jednak owo roz-



różnienie napotyka na wielkie trudności (por. Mogielnicka-Urban 2000, 74-75). Powstaje tu zresztą pytanie, czy można założyć dla tych czasów istnienie wysoko wysublimowanych pojęć religijnych, notowanych w badaniach historycznych dużo później. Różnego rodzaju ofiary są przecież jednym z ważniejszych źródeł dla poznania wyobrażeń jakie miała o świecie ludność kultury łużyckiej (por. Bukowski 1996, 304-306). Nie wydaje się więc możliwym odrzucenie tego czwartego kryterium, tym bardziej, iż mnogość form deponowania ofiar przez ową ludność pozwala stwierdzić, że wiele z nich spełnia wymogi nawet wszystkich trzech uprzednio wymienionych kryteriów (np. permanentnie składane w jaskini dary). O trudnościach ze stosowaniem ścisłych podziałów do tego rodzaju materiałów mowa będzie jeszcze dalej.

Literatura zagadnienia nie jest zbyt obfita. Omówienia ówczesnego kultu bazują głównie na materiałach z komentarzy oraz analizie różnego rodzaju zabytków i ich ornamentyki. Na ślady jego na osadach zwrócono *de facto* uwagę dopiero od lat 50-tych ubiegłego wieku (Unverzagt 1958; 1969). Wcześniej nieliczne wzmianki na ten temat były raczej wskazaniem pewnych możliwości, niż konkretnych przejawów wierzeń – zresztą teza o pełnieniu przez grody między innymi także funkcji ośrodków kultowych jest ciągle powielana w literaturze archeologicznej i to nawet dla terenów, dla których brak na razie jakichkolwiek śladów świątyń czy obrzędów na osiedlach (por. Veličik 1983, 142). Istnieje przeto ona raczej, jako utrwalony stereotyp, niż jako rezultat szczegółowych studiów.

Trudno więc odpowiedzieć na pytanie, czego archeolog ma szukać w źródłach z tego rodzaju stanowisk, aby uchwycić materialne przejawy kultu. Za najbardziej wymowne uznać trzeba odkrycie budowli, kształtem i/lub wyposażeniem nasuwających myśl o ich sakralnym charakterze, a także przedmiotów uznawanych za mające podobne znaczenie, lub umieszczonych w sposób dysfunkcyjny. Ponadto zwrócić należy jeszcze uwagę na obiekty nieoczekiwane, których występowanie na osadach stanowi jakiś wyjątek od powszechnych reguł. Niestety ogólną zasadą jest to, iż jedynie kult zmarłych zaznacza się w materiale archeologicznym wyraźnie, pozostałe zaś przejawy wierzeń są w nim bardzo słabo czytelne (por. np. Alexander 1979, 226). Przypomnieć też należy słuszne sformułowanie, iż podczas epoki brązu nie istniał podział na *sacrum* i *profanum*, gdyż „...Mythos, außerreale Mächte, Alltagsgeschehen und Dingliches gehörten untrennbar zusammen” (Hänsel 2000, 332). W istocie więc każ-

dy przedmiot mógł mieć (i zapewne miał) znaczenie kultowe, a może i taką funkcję.

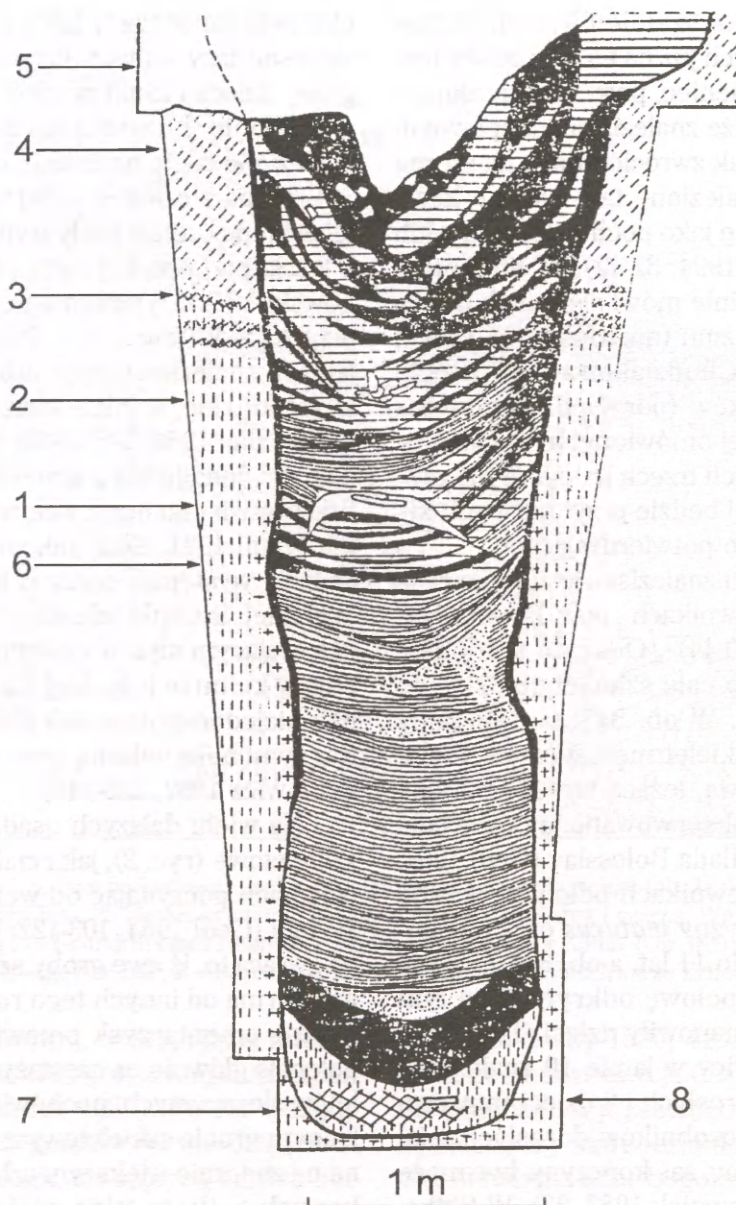
Dla kultury łużyckiej zwraca się uwagę na trzy grody, zawierające liczne obiekty interpretowane jako kultowe. Są to:

– Frankfurt/Oder – Lossow, „Schwedenschanze”. Gród dwufazowy o powierzchni około 4 ha, na którym przebadano ponad 1300 m<sup>2</sup>. Pośród dużej ilości jam wyeksplorowano w całości lub częściowo 24 jamy szybowe o głębokości do 5 m. (ryc. 1). W jednej z nich odkryto 5 czaszek i fragment naszyjnika, w innej szkielet kobiety o wyraźnych anomaliach fizycznych, z bransoletą na ręce – ta kobieta została przed śmiercią skrupowana. Z kości zwierzęcych stwierdzono szczątki bydła, konia i psa, a w jednej z jam cały szkielet jelenia. Te jamy szybowe wiążą się z późniejszą fazą osadniczą, czyli z okresem halsztackim D (Unverzagt 1969; Geisler 1978; Griesa 1982).

– Gzin, pow. Bydgoszcz, stan. 1. Gród dwufazowy ze schyłku okresu halsztackiego i być może początków lateńskiego. Powierzchnia około 2 ha, z których przekopano 800 m<sup>2</sup>. Na majdanie odkryto 86 jam, a 17 z nich można uznać za obiekty kultowe (nr. nr. 1; 27; 28; 31; 36; 41; 46; 49; 52; 59; 63; 67; 70; 71; 74; 76 i 78). Są to jamy przeważnie szybowe, często zwężone u dołu, o głębokości 1,95 – 3,60 m. Na dnie występują niejednokrotnie groby ciałaopalne lub szkielety ludzkie, a także szkielet psa. Jamy zawierają ponadto czaszki i inne kości ludzkie oraz liczne zwierzęce (bydło, owca/koza, świnia, koń, pies). Analiza antropologiczna wykazała szczątki dzieci, mężczyzn i kobiet z wyraźną przewagą osobników kategorii wieku *infans* oraz *iuvenis* (68% osób o stwierdzonym wieku zgonu). W jamach odkryto znaczne ilości ceramiki, ozdoby metalowe, sporo przęślików, a mało przedmiotów innego rodzaju. Na niektórych kościach ludzkich znać ślady cięcia. Należy jednak podkreślić, że również w obiektach, które trudno uznać za kultowe, występują kości ludzkie, w tym także ze śladami cięcia. Takich obiektów o wątpliwym charakterze odkryto w Gzynie siedem (Chudziakowa 1992). Tak więc trudno mówić o wyłącznie kultowym charakterze grodu – wśród obiektów mieszkalnych i użytkowanych gospodarczo kopano tam głębokie jamy, zawierające groby i jakieś ofiary. Natomiast na całym majdanie odbywały się jakieś uczty kanibalistyczne, po których pozostało dużo rozproszonych wszędzie kości (Chudziakowa 1975, 295).

– Lebus, Kr. Seelow, st. 4. Gród dwufazowy o powierzchni około 5 ha, a nieznanej wielkości terenu przekopanego. Wśród obiektów osadniczych jama szybowa o głębokości 4 m z licznymi kośćmi





Ryc. 1. Frankfurt/Oder-Lossow. Przekrój jamy szybowej 54. 1-5 – poziomy występowania kości ludzkich i zwierzęcych; 6, 8 – ceramika; 7 – ludzki szkielet. Wg H. Geislera  
 Abb. 1. Frankfurt/Oder-Lossow. Aufrisse der Schachtgrube Nr. 54. 1-5 – Horizonte mit auftretenden Menschen- und Tierknochen; 6, 8 – Keramik; 7 – Menschenskelett. Nach H. Geisler

ludzkimi (w tym szkielet noworodka pod kamieniami). Jama datowana jest na późniejszą fazę osadnictwa, czyli okres halszacki D (Unverzagt 1958, 121; Griesa 1982a, 30-32).

Te trzy stanowiska traktowane są w literaturze jako obiekty wyjątkowe. Należy jednak przypomnieć, że również na innych osiedlach łużyckich występują podobne zjawiska, acz w nierównie mniejszym natężeniu. Głębokie jamy lejkowate, zawierające oprócz odpadków i ceramiki także brązy, przedmioty kościane oraz szkielety młodych kobiet stwierdzono na osadzie otwartej w Zauschwitz, Kr. Borna (Coblentz 1986, 108). Ostatnio odkryto także

jamy na obszarze domniemanego rejonu świątynnego na osadzie halszackiej w Milejowicach, pow. Wrocław (uprzejma informacja prof. dr hab. B. Gędigi). Za wyjątkową uznać więc można raczej tylko formę owych jam (ryc. 1), przy czym należy zwrócić uwagę na fakt, że są to obiekty, które najwcześniej występują na terenach kultury łużyckiej (por. Węgrzynowicz, 1982, 139-142.). Trzeba jednak pamiętać, że i osady otwarte i grody łużyckie były niemal z reguły badane wykopami obejmującymi jedynie drobny procent ich powierzchni – rzeczywista więc skala występowania tych jam (a i innych omawianych tu zjawisk) może być dużo większa.



Pomijając znaleziska szkieletów, świadczące raczej o walkach toczonych już na terenie osady (np. Burg, Kr. Cottbus; Kamieniec, pow. Toruń; Słupca; Wicina pow. Żary), a także znaleziska o niepewnym charakterze można jednak zwrócić uwagę na szereg dalszych stanowisk. Znalezione tam ludzkie kości mogą być interpretowane jako pochówki, ofiary lub odpadki (Peter-Röcher 1994, 32-42). W literaturze archeologicznej przeważnie mówi się o nich jako o pozostałościach kanibalizmu (np. Malinowski 1968; Spurny 1969, 290-292; Chudziakowa 1975; Buck, 1979, 103) lub pochówków (por. Gedl, Szybowicz 1997). Jednak już z wyżej omówionych przykładów wynika, że rozłączenie tych trzech kategorii nie zawsze jest możliwe. Poniżej będzie przytoczonych kilka znalezisk, wyraźnie to potwierdzających.

Obfita w tego rodzaju znaleziska jest długotrwała osada otwarta w Łągiewnikach, pow. Inowrocław, st. 5 (Szamałek 1987, 39-44). Odkryto tam 5 jam zawierających części lub całe szkielety ludzkie co najmniej 11 osobników. W ob. 547 na dnie jamy spoczywał skurczony szkielet mężczyzny w wieku ok. 25 lat, z odciętą głową, leżącą wyżej. Podobne potraktowanie zwłok zaobserwowano już wcześniej w Mužsky Hrada, okr. Mlada Boleslav (Gedl 1964, 104). W ob. 182 w Łągiewnikach odkryto szczątki aż 6 osób, w tym mężczyzny *maturus* oraz pięcioro dzieci w wieku od 1 do 11 lat, a ob. 349 zawierał ludzką czaszkę. Ponad połowę odkrytych na tym stanowisku osobników stanowiły dzieci. Tuż obok, na grodzisku w Kruszewicy w jamie 10 znaleziono szczątki 2 osobników dorosłych i 2 dzieci (noworodek i infans I). Jeden z osobników dorosłych miał tułów w górnej części jamy, zaś kończyny, być może ucięte, nad jej dnem (Szamałek 1987, 37). W Rötha-Geschwitz, Kr. Leipzig szkielety ludzkie odkryto w dwóch jamach (Coblentz 1986, 107, ryc. 15,5).

Tak znaczny udział szczątków dziecięcych może być wynikiem świadomego doboru – jest on przecież wyraźnie wyższy od danych dla cmentarzysk, nawet jeżeli przyjąć, że są one w kategorii *infans* zaniżone (Kapica e.a. 1989, s. 470). Podobnie wysoki jest procent dzieci, pochowanych na terenie osad kultury knowiskiej i welatyckiej (Chochol 1979, tabela 3; Salaš 1989, 114). Trudno uważać to tylko za zbieg okoliczności, wyraźnie bowiem mamy tu do czynienia z oddziaływaniem jakiś czynników ideologicznych, występującym w całej środkowej Europie.

W Łącku, pow. Inowrocław odsłonięto leżące razem 2 czaszki bez żuchw zwrócone twarzami na zachód. Czaszka męska miała dołożoną dolną szczękę końską, obok obu leżała czaszka psa (Potemski 1958, 129). W Hradisku, okr. Kroměříž odkryto w

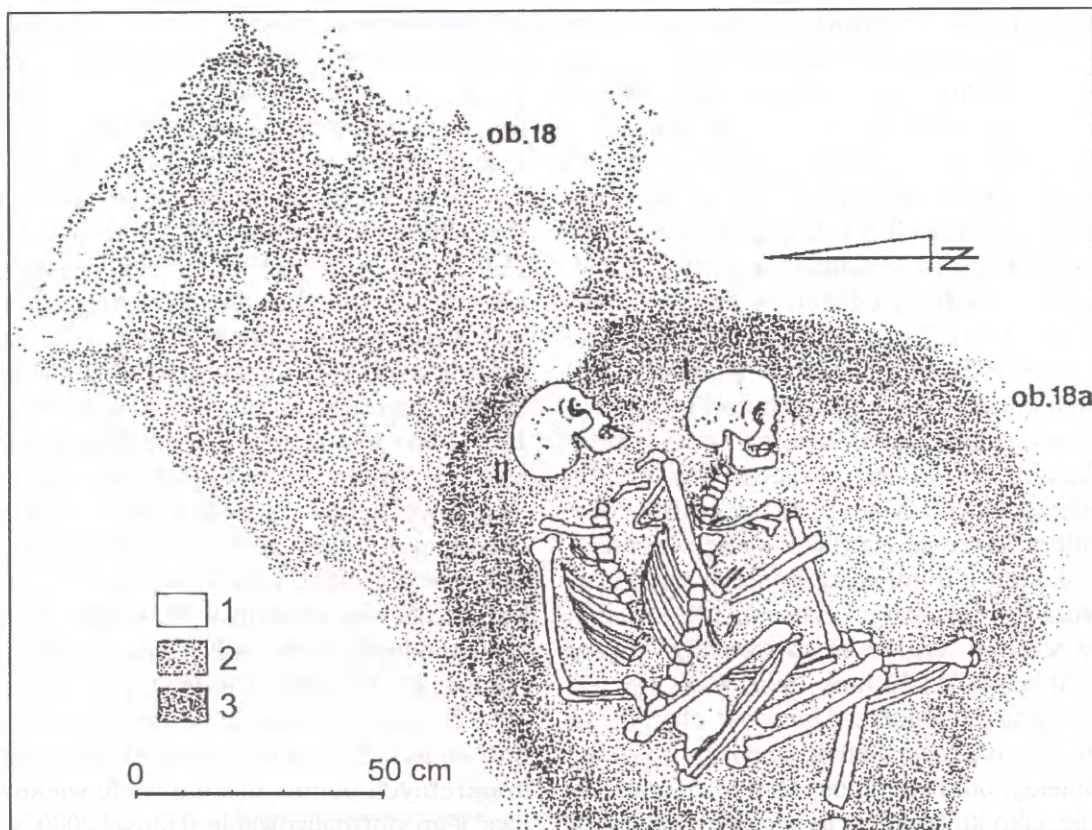
obstawie kamiennej z kilku naczyniami datowany na wczesne fazy kultury łużyckiej pochówek odciętej głowy dziecka (Spurny 1969, 284-289). W Szyszynie, pow. Konin 2 czaszki ludzkie włożone do naczyń znaleziono także na terenie osady (Pieczyński 1963, 38). Jedna z czaszek, odkrytych na osadzie otwartej w Słupcy, miała ślady wydobywania z niej mózgu, a leżała pod przykryciem ze skorup naczyń (Malinowski 1964). Wymienię tu jeszcze wczesną osadę łużycką w Witowie, pow. Proszowice, gdzie w kilku jamach znaleziono jedną lub dwie czaszki oraz inne kości ludzkie, a także czaszkę jelenia z porożem (Marciniak 1964, 325; 1965, 119). Podobnie w Schinditz, Kr. Jena jedna z jam na osadzie z końca epoki brązu zawierała oprócz ceramiki dwie czaszki ludzkie (Gedl 1971, 122). Jak więc widać, obiekty tego rodzaju występują przez cały czas trwania kultury łużyckiej. Szczątki jelenia odkrywane w kontekście nasuwającym myśl o ich kultowym znaczeniu występują w kulturze łużyckiej rzadko, spotyka się je jednak niejednokrotnie na rytach na ceramice i wiąże to z symboliką solarną (por. Gediga 1976, 127; Węgrzynowicz 1982, 215-218).

Na wielu dalszych osadach odkryto tak groby szkieletowe (ryc. 2), jak i ciałopalne, występujące na osiedlach poczynając od wczesnych faz kultury łużyckiej (Gedl 1964, 103-122; Rydzewski 1996). Uwagę zwraca to, iż owe groby szkieletowe często odbiegają formą od innych tego rodzaju pochówków znanych z cmentarzysk omawianej kultury. Różnice polegają głównie na częstszym występowaniu szkieletów skurczonych, pochówków kilku osobników w jednym grobie szkieletowym (ryc. 2), a także zapewne na znacznie większym udziale pochówków cząstkowych, o ile za takie właśnie uznamy znaleziska czaszek (Gedl 1964, 71-122; Rydzewski 1996, 445).

Tego rodzaju pochówki na terenie osad kultury łużyckiej można jednoznacznie rozpoznać, jako kontynuowanie wcześniejszych tradycji. Abstrahując od występowania takich obiektów już podczas neolitu, przypomnieć należy, że spotyka się je tak w kulturze unietyckiej, jak i grupie nowocerekwiańskiej (Gedl, Szybowicz 1997). Występują tam także pochówki zwierzęce. Istotnym jest, że zwyczaj takiego właśnie traktowania niektórych zmarłych występuje także w kulturze trzcinieckiej na terenie Polski południowej. Spotykamy w niej groby na osadach (Rachwaniec 1985, 107-108; Górski 1995), składanie czaszek w jamach (Gedl, Szybowicz 1997, 25), a także zbiorowe pochówki zwierząt w jamach (Kem-pisty 1987, 145-152).

Jest to tym bardziej interesujące, że jednocześnie wielokrotnie podkreśla się w literaturze przed-





Ryc. 2. Kraków-Wyciąże, stan. 5. Plan podwójnego grobu szkieletowego kultury łużyckiej (ob. 18a), przecinającego jamę kultury trzcinieckiej (ob. 18). 1 – żółty less; 2 – ziemia brunatna; 3 – ziemia ciemnobrunatna i czarna. Wg J. Rydzewskiego  
 Abb. 2. Kraków-Wyciąże, Fdpl. 5. Grundriß eines Doppelkörpergrabs der Lausitzer Kultur (Ob. 18a), das eine Grube der Trzciniec-Kultur überlagert (Ob. 18). 1 – gelber Löß; 2 – Braunerde; 3 – dunkelbraune und schwarze Erde. Nach J. Rydzewski

miotu istnienie luki czasowej, występującej między grodami z wczesnej epoki brązu, a łużyckimi (por. Jockenhövel 1990; Veliáčik 1989). Po raz kolejny zatem materiały z owych grodów potwierdzają wielką siłę elementów ideologii, trwających bardzo długo mimo istotnych zmian w wielu składnikach kultury, w tym także w sferze wierzeniowej (przejście do obrządku ciałałpalnego). Wynika z tego, iż okazały się one bardziej trwałe, niż reguły osadnicze.

Interpretacja pokrótce omówionych powyżej pochówków bynajmniej nie jest rzeczą prostą. Wiadomo, że w czasach kultur pól popielnicowych tego rodzaju obiekty nie rzadko występują na osadach w Europie środkowej (Bouzek, Koutecky 1980; Furmanek u. Jakab 1997). Nasuwają się tu następujące możliwości tłumaczenia: epidemie, groby osób szczególnie wyróżnionych formą pochówku, ofiary składane w jamach, wiara w czarodziejską moc ludzkiej głowy i na koniec antropofagia (Jelinek 1957, 104-105; Bouzek, Koutecky 1980, 411-412). Dla stanowisk z obszaru kultury knowiskiej sugeruje się, że większość zbadanych szkieletów z tego rodzaju znalezisk wskazuje na nagłą śmierć tych osobników, być może nawet w wyniku ukamieniowania (Bo-

uzek, Koutecky 1980, 413). Można więc przypuszczać, że chodzi tu o jakieś ofiary, bądź prześlągalne (składane z przestępców), bądź inne (składane z jeńców, czy nawet członków własnej grupy). Zwyczaj składania ofiar bogom jest tak pospolity, że nie miałyby sensu szczegółowe jego omawianie, tym bardziej, iż nie wiadomo, czy spostrzeżenia dokonane dla materiałów knowiskich można odnieść do kultury łużyckiej. Uznać tylko wypada, iż istnieje pewien (chyba dość znaczny) stopień prawdopodobieństwa, że mamy tu do czynienia ze śladami jakichś ofiar, zapewne nie będących ofiarami zakładzinowymi (Jelinek 1957, 105).

Zresztą tłumaczenie niektórych przynajmniej znalezisk z osad jako śladów kanibalizmu też rodzi wiele pytań. Zjawisko antropofagii bywa przecież objaśniane w różnych kategoriach, nie tylko kultowych. W literaturze archeologicznej zwraca się uwagę także na takie jego przyczyny jak głód, znaczna smakowitość mięsa ludzkiego oraz halucynogenne oddziaływanie zgniłych części zwłok (Peter-Röcher 1994, 61-68). Należy jednak zwrócić uwagę na to, że przyczyny te (oprócz pierwszej z wymienionych) nie wykluczają kultowego charakteru ta-



kiej konsumpcji. Dodać wypada, że tego typu kultowe objaśnianie przyczyn kanibalizmu występuje nie tylko w źródłach etnograficznych, ale i przekazach dotyczących czasów starożytnych (Jelinek 1957, 102). Można więc przyjąć, iż ślady obserwowane na niektórych stanowiskach kultury łużyckiej poświadczają obrzędowe i zbiorowe (np. Gzin) spożywanie ludzkiego mięsa w związku z jakimiś wierzeniami, których obecnie nie możemy odtworzyć. Praktyka spożywania mięsa zwierząt ofiarnych jest bardzo pospolita (Buck 1979, 105), mogło więc to mieć miejsce i przy ofiarach z ludzi. Dla kultury łużyckiej istnieją pewne sygnały, sugerujące oddzielanie części zwierzęcia, składanego w ofierze, zapewne właśnie dla celów konsumpcyjnych. Mam tu na myśli stwierdzone w szerokim zakresie zjawisko występowania w grobach ludzkich z domieszką kości zwierzęcych głównie szczątków kończyn i czaszki, a więc mniej wartościowych pod względem spożywczym części tuszy (por. Abłamowicz, Kubiak 1999, 86-88, ryc. 2). I tu zatem można przypuszczać łączność obrzędu ze zwyczajami, szeroko rozprzestrzonymi w Europie.

Inne obiekty, odkryte na osadach, oznaczane są powszechnie, jako kultowe. Są to zdobione paleniska gliniane, zwane też ołtarzami, odsłonięte w Sobiejuchach, pow. Żnin, stan.1; Polanowicach, pow. Krosno Odrzańskie, stan. 1 oraz w Pobedime, okr. Trnava.

– W Sobiejuchach na terenie grodu, datowanego na okres halsztacki C/D, odkryto źle zachowany dom o powierzchni ponad 25 m<sup>2</sup> z glinianym klepiskiem i dwoma piecami kopulastymi. W jego centrum stwierdzono częściowo zniszczone palenisko gliniane o średnicy około 1 m, zdobione dwoma koncentrycznymi dookołnymi liniami rytymi wzdłuż krawędzi. Wewnątrz domostwa znaleziono m.in. glinianą figurkę ptaszka oraz fragmenty naczynia pochodzenia trackiego (Ostoja-Zagórski 1993, 35, ryc.4).

– W Polanowicach, na grodzisku z okresu halsztackiego znaleziono kilka zdobionych glinianych palenisk – jedyne dotychczas opublikowane (ryc. 3) miało podniesioną krawędź, średnicę 1,2 m i było zdobione koncentrycznym rowkiem (Domański, Lewczuk 1997, 217, ryc. 3).

– W Pobedime odkryto na terenie osady dwufazowy obiekt przypadający na okres halsztacki B i C. Jest to tok gliniany o średnicy około 4 m, a miąższości 1,5-2,5 cm. W jego środkowej partii stwierdzono nieco wgłębioną płaszczyznę o średnicy 1,2 m, otoczoną trzema koncentrycznymi dookołnymi pasmami odcisków powroza. Z obiektem tym łączy się pięć lub sześć niewielkich jam o stosunkowo ubogim inwentarzu (ceramika, fragmenty żarn, gładziki). Na tejże osadzie znaleziono glinianą figurkę konia, ta-

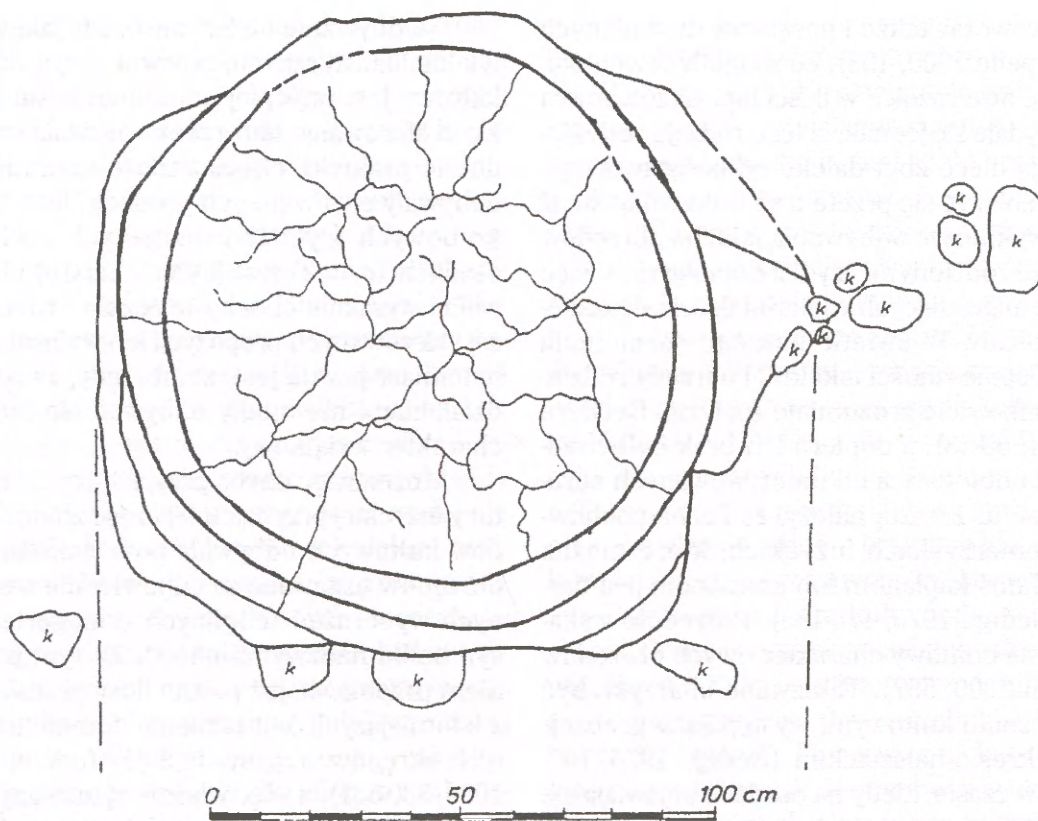
kież kółka i inne zabytki, którym przypisuje się znaczenie kultowe. Uważa się, że między zniszczeniem pierwszej (źle zachowanej) warstwy tego obiektu, a powstaniem drugiej upłynęło bardzo mało czasu (Studenikova, Paulik 1983, 149-161).

Te paleniska ornamentowane są więc motywem (ryc. 3), określanym wg klasyfikacji T. Makiewicza (1976, 133), jako typ III C, a rzadko występującym na innych tego rodzaju obiektach. Nieco inne pozostałości tego rodzaju palenisk kultowych, często interpretowanych jako ołtarze, znamy już i ze wczesnej epoki brązu (por. Paulik 1969; Furmanek e.a. 1999, 169). Podobnie zresztą interpretuje się koliste konstrukcje kamienne na niektórych osadach kultur mogiłowych (por. Novotná 1993, 104-105). Stąd i duże kłopoty z określeniem genezy tych zjawisk w kulturze łużyckiej. Obiekt z Pobedima traktowany jest jako dowód istnienia kultu słońca, a sugeruje się szukanie jego genezy w Kotlinie Karpackiej (Studenikova, Paulik 1983, 160-168). Nie oznacza to jednak, że samo czczone w tej domniemanej świątyni bóstwo też stamtąd się wywodzi. Wiadomo, że kult konkretnych bogów może o wiele wieków wyprzedzać jego sformalizowanie (Hänsel 2000, s. 333-334).

Innym śladem działań kultowych na terenie osad są występujące w zachodniej połaci kultury łużyckiej skarby naczyń. Abstrahując od tak interpretowanych znalezisk jednego lub kilku naczyń zwrócić trzeba uwagę na duże, bo sięgające kilkudziesięciu egzemplarzy depozyty, znajdujące niekiedy na terenie osad, bądź tuż koło nich, także w wodzie (Horst 1977, 119-128, Abb.2; Czyborra 1997, ryc. 2). Także i ten rodzaj znalezisk stanowi kontynuację zjawisk wcześniejszych (Horst 1977, 110-112). Warto tu dodać, że interpretacja tych skarbów budzi różne wątpliwości, wydaje się jednak, że mimo wszystkich zastrzeżeń depozyty takie należy uwzględnić w wykazie działań kultowych, jako ślady libacji czy też ofiar (Bouzek 2000, 348).

Uwagę zwraca natomiast to, że skarby przedmiotów metalowych w kulturze łużyckiej deponowane były przeważnie w sposób nie wskazujący na kultowy lub też obrzędowy sposób ich chronienia. Powszechnie przyjmuje się zresztą, iż skarby z osad miały przede wszystkim charakter zabezpieczenia mienia (dobre przykłady por. Kołodziejski 1971) lub ofiar zakładzinowych (Mogielnicka-Urban 1997, 7). Ta druga kategoria znalezisk występuje w materiałach omawianej kultury tylko sporadycznie (J. Romanow 1971, 100-128), ale poświadczą bardzo specyficzne obrzędy i to dokonywane raczej przed wzniesieniem osad. Ofiary zakładzinowe były zresztą składane nie tylko z przedmiotów metalowych





Ryc. 3. Polanowice, pow. Krosno Odrzańskie, stan. 1. Plan zdobionego paleniska (ołtarza).

K – kamień. Wg G. Domańskiego i J. Lewczuka

Abb. 3. Polanowice, Kr. Krosno Odrzańskie, Fdpl. 1. Grundriß einer dekorierten Feuerstelle (Altar).

K – Stein. Nach G. Domański und J. Lewczuk

(por. np. Bukowski 1982, 18; Mogielnicka-Urban 2000, 78, przyp. 2), trzeba więc przypuszczać, że wiele z nich nie pozostawiło śladów w ziemi – nie znamy przeto skali tego zjawiska.

W związku ze znaleziskami skarbów ceramicznych zwraca się jeszcze uwagę na studnię z osady w Berlinie-Lichterfelde (von Müller 1964, 25-47, ryc. 22, tabl. 8-16; Bukowski 1996, 318-320, ryc. 8). W zabezpieczonej kadłubem drewnianego ulla studni znaleziono tam prawie sto naczyń, niemal wyłącznie małych. Uwagę należy tu zwrócić także i na to, że kształt i głębokość jam szybowych (ryc. 1) sugerują, że i w nich musiały również istnieć jakieś oszalowania, chroniące je przed natychmiastowym zawaleniem.

Wspomniane już powyżej znaleziska glinianych figurek każą zwrócić uwagę na inne zabytki tego rodzaju, pochodzące z osad. Różnego rodzaju figurki, tak ludzkie, jak i zwierzęce (nierazko będące grzechotkami), są powszechnie uważane za wytwory o znaczeniu kultowym (Gediga 1996, 338-341). Przegląd ich zestawień przekonuje, iż przedmioty takie występują znacznie częściej na cmentarzyskach, niżli na osadach (Gediga 1970, 237-246; Buck 1979, 195-196). Na nekropolach nierazko znajduje się je

nie w grobach, lecz pomiędzy nimi, co może poświadczać użytkowanie ich podczas jakichś obrzędów (Mogielnicka-Urban 1993). Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w Biskupinie stwierdzono je w prawie 1/4 przebadanych domostw (Kołosówna 1950, ryc. 72). W kilku chatkach współwystępują one wraz z małymi glinianymi kółkami, co pozwala przypuszczać, że mogą to być części wózków kultowych, stanowiących odpowiedniki takichże wózków z brązu. Jednak te właśnie wózki z brązu znajdowane są przede wszystkim na cmentarzyskach (Maraszek 1997, 73). Natomiast tak w Gzinie, jak i w Kruszwicy brak tego rodzaju figurek całkowicie (Chudziakowa 1992; Szamałek 1987). Dane z innych osadniczych stanowisk łużyckich wskazują, iż w zakresie częstotliwości występowania tego rodzaju zabytków istnieje duże zróżnicowanie (por. np. Coblenz 1956).

Otwartym niestety musi pozostać problem, czy te figurki (ewentualnie wózki) były używane przy jakichś obrzędach, odbywających się na terenie osady, czy też poza nią. Mogłyby one także poświadczać istnienie w domach pewnego rodzaju „rodzinnych” miejsc czy też przedmiotów kultu, tym bardziej, że przecież liczyć się jeszcze można z wystę-



powaniem wówczas także i posążków drewnianych (por. np. Capelle 2000, 198), co mogłoby ewentualnie wyjaśniać owe różnice w ilości figurek z surowca trwałego. Wydaje się jednak, iż tego rodzaju rozważania odbiegają nieco zbyt daleko od podstawowego tematu. Ograniczyć się przeto trzeba do wniosku, iż nie można wykluczyć odbywania jakichś obrzędów o charakterze rodzinnym, czy też domowym, a więc zapewne nie angażujących większej ilości mieszkańców danej osady. W świetle naszego rozumienia ówczesnych społeczności taki kult i obrzędy rodzinne byłyby całkowicie zrozumiałe (por. np. Becker i Barnes 1964, 66-68), a dopiero ich brak byłby rzeczą dziwną i odbiegającą od umotywowanych oczekiwań. Dodać tu zresztą należy, że liczba pochówków na cmentarzyskach łużyckich, które można przypisać jakimś kapłanom lub szamanom jest bardzo mała (Gediga 1976, 178-183). Pośrednio wskazuje to więc na domowy charakter owych obrzędów (por. np. Veit 2000, 557). Tak zwane ołtarzyki, być może o znaczeniu kultowym, występują w grobach dopiero w okresie halsztackim (Gediga 1976, 107-124), a więc w czasie, kiedy na osadach pojawiają się budowle kultowe.

Za dowody uprawiania obrzędów kultowych uważane są też instrumenty muzyczne. O ile jednak rozmaite grzechotki występują niekiedy na osadach (o czym wspomniano wyżej), to pozostałe instrumenty muzyczne są odkrywane tak rzadko (Malinowski 1984, 5-7; 1993), iż można im nie przypisywać większego znaczenia dla omawianego tematu.

Jak więc widać ze wszystkich omówionych powyżej danych na zbiorowe odbywanie obrzędów kultowych na terenie osad wskazuje stosunkowo jednoznacznie kilka zaledwie znalezisk, to jest domniemane świątynie z ołtarzami, czy też specjalnymi paleniskami (ryc. 3). Stosunkowo niewielkie rozmiary tych obiektów nie przeczą uznawaniu ich za świątynie – wystarczy przypomnieć wielkość rotund romańskich, czy współczesnych cerkiewek wiejskich. Wyjątkowy charakter takich ołtarzy nie może być tłumaczony jedynie brakiem dostatecznej ilości osiedli łużyckich, badanych szerokopłaszczyznowo. Niewątpliwie i ten czynnik odgrywa tutaj pewną, ale najprawdopodobniej nie decydującą, rolę w ilości odkrytych tego rodzaju świątyń. Rozumieć je więc raczej należy jako zjawiska będące częścią ogólnoeuropejskiego procesu upowszechniania pewnych materialnych atrybutów kultu. Dla czasów kultury łużyckiej analogiczne zjawisko sygnalizować może np. proces przejmowania glinianych podstawek półkieszycowatych, choć ich kultowa funkcja bywa niekiedy kwestionowana (por. Koutecky 1968, 459-460; Dąbrowski 1988, 88).

Odbywanie na terenie osady jakowychś praktyk kanibalistycznych, zapewne mających charakter kultowy jest najlepiej udokumentowane w Gzinie, ale zreferowany stan rzeczy pozwala sądzić, iż podobne praktyki, chociaż może na mniejszą skalę, odbywały się i w innych grodach. Interpretacja jam szybowych (ryc. 1) i rozmaitych pochówków na osadach (ryc. 2) jest jeszcze bardzo niepewna, co widać wyraźnie choćby w liczbie i różnorodności wyżej zreferowanych propozycji ich wyjaśniania. Rzeczą natomiast pewną jest, że obrzędy, związane z tymi działaniami nie mogły odbywać się często i miały charakter wyjątkowy.

Można więc chyba przyjąć tezę, że ludność kultury łużyckiej przynajmniej część zbiorowych obrzędów kultowych odbywała poza osiedlami. Miejsca obrzędów uznawano za odpowiednie wedle ówczesnych wyobrażeń religijnych (kategorie odkrycia i symboliki nadzwyczajności). Za tym przypuszczeniem przemawia już pewna ilość przesłanek. Jedną z istotniejszych jest istnienie domniemanych świętych okręgów w masywie Ślęzy (por. np. Bukowski 1996, 330-331), a więc właśnie sytuowanych w miejscach odosobnionych i wyraźnie się wyróżniających. Inna to prawdopodobny kult wód, wyrażający się między innymi znaleziskami przedmiotów metalowych w niektórych rzekach lub źródłach (Veličik 1983, 162; Mogielnicka-Urban 1997, 18-21). Jedyne znane dotychczas domniemane konstrukcje związane ze składaniem ofiar w wodzie są również oddalone od miejsc zamieszkania (Schwenzer 1997). Podobnie tak skarby przedmiotów metalowych, jak i ceramiczne były często deponowane w znacznej odległości od osad. Dodać tu także należy sugestie o istnieniu kultu głazów (Buck 1979, 103). Wreszcie przypomnieć trzeba także bardzo małą ilość śladów miejsc palenia zmarłych odkrywanych podczas badań nekropoli, nawet prowadzonych w szerokim zakresie (por. Malinowski 1962, 57-58; Buck 1979, 97), co również sugeruje, że odbywało się to poza obrębem tak cmentarzysk, jak i osad. W wypadku osad można to racjonalnie tłumaczyć obawą przed pożarem, ale ten argument dla obszaru cmentarzysk nie ma przecież sensu. Wspomniane wyżej wózki brązowe, znajdujące głównie na cmentarzyskach, lecz nie w inwentarzu pochówków, również sugerują wysoce rozbudowane obrzędy, mające miejsce poza terenem osady. Zwrócić także uwagę wypada na to, że izolowanie miejsc zamieszkania od miejsc kultu występuje w tym samym czasie na dużych połaciach Europy. Przykładami mogą tu być: sytuowanie skandynawskich rytów naskalnych (Stenberger 1977, 180-188) czy też liczne wodne znaleziska wotywno (por. np. Laux 2000).



Zestawiając powyżej omówione dane i pokrótce zreferowane propozycje ich interpretacji można podać kilka zaledwie ustaleń. Na terenie osad, przynajmniej w późnych fazach istnienia kultury łużyckiej, odbywały się jakieś obrzędy, wymagające wzniesienia specjalnych pomieszczeń o charakterze sakralnym. Być może związane one były z kultem słońca (por. wyżej). Można sądzić, że sporadycznie na osadach składano jakieś ofiary z ludzi i/lub zwierząt, co niekiedy bywało łączone z ucztami kanibalistycznymi. Niezbyt wyraźne ślady takich uczt stwierdza się niekiedy i na stanowiskach, na których nie odkryto pozostałości składania ofiar – zapewne tedy bynajmniej nie zawsze były to obrzędy łączone ze sobą. Wyrwykowy charakter źródeł nie pozwala w ogóle podnieść kwestii, jak dalece można je uogólniać. Nie wiadomo także, jak różnicowane były ówczesne wierzenia na różnych terenach, co przy tak dużym obszarze zajęтым przez łużycki zespół kultur nie byłoby czymś nadzwyczajnym, zaś dla całego cyklu pól popielnicowych jest rzeczą wręcz oczywistą. W łużyckim materiale zabytkowym istnieją słabe przesłanki dla takiego mniemania – przypomnę tu niemal zupełny brak plastyki figuralnej w Polsce północnej, a więc na terenach najsilniej związanych z kręgiem nordyjskim, którego wpływy zapewne zaznaczają się później w rytach kultury pomorskiej (por. Gediga 1970, 176-176, mapy 1-4). Przedstawione tu źródła pozwalają mnie-

mać, że zdobione ołtarze gliniane występowały jedynie na części omawianego terytorium.

Podejmując próbę powiązania tych spostrzeżeń z dotychczasowymi osiągnięciami w dziedzinie badania religii ludności późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza trzeba przyznać, że stanowią one raczej słabe tylko ich uzupełnienie. Potwierdzają znany fakt słabego zinstytucjonalizowania ówczesnej religii, wielkie znaczenie kultu zmarłych oraz zapewne kultu solarnego, a także praktyki kanibalistyczne, sygnalizując też wyraźnie związki z wierzeniami ludności wielu innych współczesnych kultur (por. Gediga 1976, 100-177). Czy owe stosunkowo późne metody domniemanych budowli kultowych mogą sygnalizować postępujące zmiany w rytuale lub doktrynie powiedzieć trudno – brak tu widocznych związków ze zmianami w innych przejawach wierzeń.

Tak więc badania kultu ludności łużyckiego zespołu kultur pomimo wszelkich istniejących luk i wątpliwości zaczynają już tworzyć ogólny jego obraz. Uwagę zwracają dwa kształtujące te wierzenia i obrzędy czynniki. Pierwszy z nich, to wielka trwałość różnych zjawisk, kontynuowanych przez wieki mimo zmian innych elementów kultury, drugi zaś to wyraźne ich ujednoczanie na dużych obszarach. Wiąż ideologiczna zespołu pól popielnicowych wyrażała się więc nie tylko zbieżnościami obrządku pogrzebowego, lecz i innych wierzeń i rytuałów.

## BIBLIOGRAFIA

### WYKAZ SKRÓTÓW

PA – „Przegląd Archeologiczny”, Poznań, Wrocław.  
SprArch. – „Sprawozdania Archeologiczne”, Kraków.

### WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY:

Abłamowicz R., Kubiak H.

1999 *Analiza osteologiczna szczątków zwierzęcych z cmentarzysk kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły*, Katowice.

Alexander J.A.

1979 *The archaeological recognition of religions: the example of Islam in Africa and «Urnfields» in Europe*, British Archaeological Reports, vol. IS 59, s. 215-228.

Becker H. i Barnes H.E.

1964 *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii*, t. I, Warszawa.

Bouzek J.

2000 *Versuch einer Rekonstruktion des Pantheons der Urnenfelderzeit*, (w:) *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej*, Warszawa-Wrocław-Biskupin, s. 345-354.

Bouzek J., Koutecky D.

1980 *Mohylové a knovízské kostrove „pohřby” v jámách ze severozápadních Čech*, „Pamatky Archeologicke”, t. LXXI, s. 360-432.

Buck D.-W.

1979 *Die Billendorfer Gruppe, Teil II*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, Bd. 13.

Bukowski Z.

1982 *Osiedle otwarte kultury łużyckiej w Grzybianach, woj. legnickie w świetle dotychczasowych badań*, „Pamiętnik Muzeum Miedzi” t. I, s. 13-31.

1996 *Kult- und Opferplätze der Bevölkerung der Lausitzer Kultur im Stromgebiet von Oder und Weichsel*, (w:) *Archäologische Forschungen zum Kultgeschehen in der jüngeren Bronzezeit und frühen Eisenzeit Alteuropas*, Regensburg, s. 301-333.

Capelle T.

2000 *Idole*, (w:) *Opferplatz und Heiligtum. Kult der Vorzeit in Norddeutschland*, Neumünster, s. 197-201.

Chochol J.

1979 *Kosterne nalezy ze sidlišnich jam knovízské kultury v severozápadních Čechach*, „Pamatky Archeologicke”, t. LXX, s. 21-41.

Chudziakowa J.

1975 *Ślady kanibalizmu odkryte na grodzisku kultury łużyckiej w Gzinie, pow. Chelmno*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XL, s. 291-297.

1992 *Grodzisko kultury łużyckiej w Gzinie*, Toruń.



- Coblenz W.  
1956 *Tonplastiken von der Heidenschanze Dresden-Coschütz*, „Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege” Bd. 5, s. 225-286.  
1986 *Bemerkungen zu den offenen und befestigten Siedlungen sowie den Gräberfeldern im Bereich der sächsisch-lausitzischen Gruppe*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, Bd. 20, s. 99-112.
- Czyborra I.  
1997 *Gefäßdeponierungen – Speise und Trank für Götter und Menschen*, (w:) A. u. B. Hansel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin, s. 87-92.
- Dąbrowski J.  
1988 *Uwagi o rozchodzeniu się elementów kultury (na przykładzie ceramiki lepionej)*, „Archeologia Polski” t. XXXIII, s. 67-112.
- Domański G., Lewczuk J.  
1997 *Badania wykopaliskowe grodziska „Niemcza Łużycka” w Polanowicach, stan. I, gm. Gubin*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. XXXIX, s. 215-222.
- Furmanek V. e.a.  
(Furmanek V., Veliačik L., Vladar J.)  
1999 *Die Bronzezeit im slowakischen Raum*, Rahden.
- Furmanek V. u. Jakab J.  
1997 *Menschliche Skelettreste aus bronzezeitlichen Siedlungen in der Slowakei*, (w:) K.-F. Rittershofer (ed.), *Sonderbestatungen in der Bronzezeit Mitteleuropa*, Espelkamp, s. 14-23.
- Gediga B.  
1970 *Motywy figuralne w sztuce ludności kultury łużyckiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków.  
1976 *Śladami religii Prastowian*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.  
1996 *Symbolgut, Opferplätze und Deponierungen in West- und Nordpolen während der jüngeren Bronze- und frühen Eisenzeit*, (w:) *Archäologische Forschungen zum Kultgeschehen in der jüngeren Bronzezeit und frühen Eisenzeit Alteuropas*, Regensburg, s. 335-347.
- Gedl M.  
1964 *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, Kraków.  
1971 *Studia nad kulturą łużycką w Turynii*, „Światowit”, t. XXXII, s. 61-127.
- Gedl M., Szybowicz B.  
1997 *Bestattungen in bronzezeitlichen Siedlungen Polens*, (w:) K.-F. Rittershofer (ed.), *Sonderbestatungen in der Bronzezeit Mitteleuropa*, Espelkamp, s. 24-41.
- Geisler H.  
1978 *Die Opferschächte von Frankfurt/O. – Lossow*, (w:) W. Coblenz u. F. Horst (ed.) *Mitteleuropäische Bronzezeit. Beiträge zur Archäologie und Geschichte*, Berlin, s. 307-313.
- Griesa S.  
1982 *Ergebnisse und Probleme der Feldforschungen auf dem Burgwall von Lossow*, (w:) *Beiträge zum bronzezeitlichen Burgenbau in Mitteleuropa*, Berlin-Nitra, s. 221-228.  
1982a *Die Görtzer Gruppe*, Berlin.
- Górski J.  
1995 *Grób z początków starszego okresu epoki brązu ze stanowiska 17 w Nowej Hucie – Pleszowie*, „Materiały Archeologiczne Nowej Huty” t. XVIII, s. 17-23.
- Hansel B.  
2000 *Die Götter Griechenlands und die südost- bis mitteleuropäische Spätbronzezeit*, (w:) *Kultura symboliczna kregu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej*, Warszawa-Wrocław-Biskupin, s. 331-344.
- Horst F.  
1977 *Bronzezeitliche Speiseopfer in Gefäßen*, (w:) *Geneza kultury łużyckiej na terenie Nadodrza*, Wrocław, s. 109-148.
- Jelinek J.  
1957 *Anthropofagie a pohřební rítus doby bronzové na poklade nalezu z Moravy a z okolních uzemi*, „Časopis Moravského Musea”, t. XLII, s. 85-134.
- Jockenhövel A.  
1990 *Bronzezeitlicher Burgenbau in Mitteleuropa. Untersuchungen zur Struktur frühmetallzeitlicher Gesellschaften*, (w:) *Orientalisch-Ägäische Einflüsse in der europäischen Bronzezeit*, Mainz, s. 209-228.
- Kapica Z. e.a.  
(Kapica Z., Becker M., Michalska-Wichan J., Stolarczyk M., Świszkiewicz A.)  
1989 *Pochówki ludzkie z Pysznicy (woj. tarnobrzeskie) na tle innych materiałów kultury łużyckiej. Studium porównawcze*, (w:) *Grupa tarnobrzeska kultury łużyckiej*, Rzeszów, s. 453-491.
- Kempisty A.  
1987 *Osada kultury trzcinieckiej w Złotej Pińczowskiej. Rezultaty badań wykopaliskowych śp. dra Jacka Miśkiewicza*, (w:) *Kultura trzciniecka w Polsce*, Kraków, s. 143-154.
- Kołodziejski A.  
1971 *Badania zespołu osadniczego ludności kultury łużyckiej z okresu późnohalsztackiego w Wicinie, pow. Lubsko w latach 1966-1969*, SprArch, XXVI, s. 91-108.
- Kołosówna Z.  
1950 *Przedmioty kultury i zabawki z grodu kultury łużyckiej w Biskupinie*, (w:) *III Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie, w powiecie znińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*, Poznań, s. 193-238.
- Koutecky D.  
1968 *Velke hroby, jejich konstrukce, pohřební rítus a socialna strutura obyvatelstva bylanske kultury*, „Pamatky Archeologicke”, t. LIX, s. 400-487.
- Laux F.  
2000 *Bronzezeitliche Funde aus Mooren, fließenden Gewässern und auf festen Boden*, (w:) *Opferplatz und Heiligtum. Kult der Vorzeit in Norddeutschland*, Neumünster, s. 131-168.
- Makiewicz T.  
1976 *Ołtarze i „paleniska” ornamentowane z epoki żelaza w Europie*, PA, t. 24, s. 103-183.  
1987 *Teoretyczne problemy badań religioznawczych w archeologii*, PA, t. 34, s. 233-251.
- Makiewicz T., Prinke A.,  
1982 *Teoretyczne możliwości identyfikacji miejsc sakralnych*, PA, t. 28, s. 57-90.
- Malinowski A.  
1964 *Szczątki czaszek ludzkich z grodziska i osady otwartej ludności kultury łużyckiej w Słupcy*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XV, s. 155-157.



- Malinowski T.  
 1962 *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, PA, t. 14, s. 5-135.  
 1968 *The Problem of Cannibalism among Tribes of the Lusatian Culture in Poland*, "Archaeologia Polona", vol. X, s. 147-153.  
 1984 *Archeologia a instrumenty muzyczne w Polsce*, Słupskie Prace Humanistyczne 3, s. 3-13.  
 1993 *Grzechotki gliniane kultury łużyckiej w Polsce*, Słupskie Prace Humanistyczne 11, s. 3-38.
- Maraszek R.  
 1997 *Kultgerät im mittleren Oderraum. Die Deichselwagen*, (w:) A. u. B. Hansel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin, s. 71-75.
- Marciniak J.  
 1964 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Witowie, pow. Kazimierza Wielka w 1962 roku*, SprArch., t. XVI, s. 324-329.1965  
 1965 *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Witowie, pow. Kazimierza Wielka w 1963 roku*, SprArch., t. XVII, s. 119-124.
- Mogielnicka-Urban M.  
 1993 *Figurki zwierzęce z cmentarzyska kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. Siedlce*, (w:) *Miscellanea archaeologica Thaddeo Malinowski dedicata*, Słupsk-Poznań, s. 271-278.  
 1997 *Uwagi w sprawie interpretacji zbiorowych i pojedynczych znalezisk przedmiotów brązowych*, (w:) *Beiträge zur Deutung der bronzezeitlichen Hort- und Grabfunde in Mitteleuropa*, Kraków, s. 17-32.  
 2000 *Elementy doktryny religijnej w świetle obrządku pogrzebowego na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Maciejowicach, woj. siedleckie*, (w:) *Kultura symboliczna kręgu pól popielnicowych epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej*, Warszawa-Wrocław-Biskupin, s. 73-94.
- Von Müller A.  
 1964 *Die jungbronzezeitliche Siedlung von Berlin-Lichterfelde*, Berliner Beiträge zur Vor- u. Frühgeschichte 9.
- Novotná M.  
 1993 *Doba bronzová*, (w:) Štefanovičová T. (red.) *Najstaršie dejiny Bratislavy*, Bratislava, s. 80-115.
- Ostoja-Zagórski J.  
 1993 *Mezoregion Sobiejuchy na Pałukach*, Warszawa-Żnin.
- Paulik J.  
 1969 *Kulturný život a jeho hmotné prejavy v mladšej dobe bronzovej na Slovensku*, "Muzeum", t. 14, s. 141-144.
- Peter-Röcher H.  
 1994 *Kannibalismus in der prähistorischer Forschung. Studien zu einer paradigmatischen Deutung und ihre Grundlagen*, Bonn.
- Pieczynski Z.  
 1963 *Osada ludności kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Szyszynie, pow. Konin*, "Fontes Archaeologici Posnanienses", t. XIV, s. 18-44.
- Potemski C.  
 1958 *Łącko, pow. Inowrocław, „Z Otchłani Wieków”*, t. XXIV, s. 125-126.
- Rachwaniec A.  
 1985 *Materiały archeologiczne ze starszego okresu epoki brązu oraz kultury łużyckiej z rejonu Kopca Wandy w Nowej Hucie – Mogile*, "Materiały Archeologiczne Nowej Huty", t. IX, s. 89-191.
- Romanow J.  
 1971 *Osada kultury łużyckiej oraz ślady osadnictwa z okresu wpływów rzymskich w Książku, pow. Kłodzko*, "Silesia Antiqua", t. 13, s. 93-134.
- Rydzewski J.  
 1996 *Nowe groby kultury łużyckiej z Nowej Huty-Wyciąża, st.5*, (w:) *Problemy epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej. Księga jubileuszowa poświęcona Markowi Gedłowi*, Kraków, s. 437-448.
- Salaš M.  
 1989 *Der gegenwärtige Forschungsstand der Untersuchungen auf der jungbronzezeitlichen Höhenfundstelle Czavy bei Blučina*, (w:) *Studia nad grodami epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 113-130.
- Schwentzer S.  
 1997 *„Wanderer kommst Du nach Spa...”, Der Opferplatz von Berlin-Spandau. Ein Heiligtum für Krieger, Händler und Reisende*, (w:) A. u. B. Hansel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin, s. 61-66.
- Spurný V.  
 1969 *Rituelle Bräuche in der Anfangszeit der Lausitzer Kultur in Mähren*, (w:) *Beiträge zur Lausitzer Kultur*, Berlin, s. 283-293.
- Stenberger M.  
 1977 *Vorgeschichte Schwedens*, Berlin.
- Studenikova E., Paulik J.  
 1983 *Osada z doby bronzovej v Pobedime*, Bratislava.
- Szamałek K.  
 1987 *Kruszwicki zespół osadniczy w młodszej epoce brązu i w początkach epoki żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Unverzagt W.  
 1958 *Ausgrabungen in der Burg von Lebus/Oder während der Jahre 1941-1944*, "Ausgrabungen und Funde" Bd. 3, s. 119-126.  
 1969 *Aufbau und Zeitstellung des Burgwalls von Lossow*, (w:) K.-H. Otto, J. Herrman (ed.), *Siedlung, Burg und Stadt – Studien zu ihren Anfängen*, Berlin, s. 335-341.
- Veit U.  
 2000 *König und Hohepriester? Zur These einer sakralen Gründung der Herrschaft in der Hallstattzeit*, "Archäologisches Korrespondenzblatt" Bd. 30, s. 549-568.
- Veliačik L.  
 1983 *Die Lausitzer Kultur in der Slowakei*, Nitra.  
 1989 *Vergleich der befestigten Siedlungen in der älteren und späten Bronzezeit in der Slowakei aus der Sicht ihrer Genese und Funktion*, (w:) *Studia nad grodami epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie środkowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 59-72.
- Węgrzynowicz T.  
 1982 *Szczałki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciopalenia zwłok*, Warszawa.



## DIE SIEDLUNGEN DER LAUSITZER KULTUR ALS KULTSTÄTTEN ZUSAMMENFASSUNG

Der Beitrag stellt die Angaben von den Siedlungen der Lausitzer Kultur dar, die dort betriebene Aktivitäten in Zusammenhang mit dem Kult belegen können. Die Aussonderung dieser Handlungen selbst stößt auf große Schwierigkeiten. Im Beitrag wurden drei von C. Calpe vorgestellte Kriterien angenommen mit Hinzufügung eines vierten, d.i. Kriteriums des Opfers. Die Suche nach Angaben von Siedlungen muß sich auf Gebäude konzentrieren, die durch ihre Gestalt oder Ausstattung einen sakralen Charakter nahelegen, sowie auf ähnlich zu bewertende Gegenstände und auch unerwartete, außergewöhnliche Objekte. Leider zeichnet sich nur der Totenkult in den archäologischen Quellen verhältnismäßig deutlich aus.

Auf einigen Burgen und offenen Siedlungen treten Schachtgruben auf, bis 5 m tief, die nicht einmal Körper- oder Brandgräber, Menschen- und Tierknochen aufweisen. Auf vielen Siedlungen wurden Brand- und Skelettgräber aufgedeckt, oft nur bestattete Schädel, manchmal auch Tierbestattungen. Dies bestätigt sich auch in anderen Kulturen und setzt frühere Traditionen fort. Die anthropologischen Analysen weisen Personen in der Alterskategorie *inians* und *iuenis* nach. Auf den gleichen, aber auch anderen Siedlungen werden auch Spuren von Kannibalismus sichtbar – am deutlichsten in der Burg in Gzin.

Selten und spät kommen in der Lausitzer Kultur tönerner Altäre (Feuerstellen) vor. Es sind hierbei auch keramische Depotfunde sowie die Gefäße vom Wasserbrunnen in Berlin-Lichterfelde zu nennen. Selten werden

auch Bauopfer von Metallgegenständen oder Gefäßen gefunden, und man darf glauben, daß solche Opfer aus organischen Stoffen nicht aufgedeckt werden können. Dazu seien auftretende tönernerne Figuren und Räder (von Kultwagen?) hinzufügen.

Jene Angaben dürften als sehr spärlich gelten, selbst wenn man annimmt, daß bescheidener Forschungsbereich in den Siedlungen die Chancen sie zu finden einschränkt. Doch solche Erscheinungen wie die kultischen Steinkreise auf dem Ślęza-Berg, Flußopfer, vermutlicher Felsenkult und auch beinahe auf den Gräberfeldern fehlende Brandstätten von Toten weisen auf überwiegend an abgesonderten Stätten, außerhalb von Siedlungen und Gräberfeldern abgestattete Riten hin. Die Isolierung der Wohnplätze von Kultstätten kommt im damaligen Europa übrigens oft vor.

Wenige Voraussetzungen legen gewisse lokale Unterschiede in den Glauben nahe. Die gesammelten Quellen bestätigen die Vermutung einer schwachen Institutionalisierung damaligen Glaubens, eine große Bedeutung des Toten-, wohl auch des Solarkultes wie auch nicht seltene kannibalistische Praktiken. Die gesamten Angaben weisen auf überraschend lange überdauernde ideologische Elemente, auch bei wechselnden Kulturen, und auch auf vorangehende Vereinheitlichung von Glauben und Riten in großen Gebieten Europas hin, die nicht nur in der Übernahme der Brandbestattung zum Ausdruck kamen.

### Adres autora:

Prof. dr hab. Jan Dąbrowski  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Al. Solidarności 105  
00-140 Warszawa